

Uchodźca-gwałtciciel dziwi się, że trafił przed sąd

9 sierpnia 2018

21-letni Sudańczyk, który trafił do Wielkiej Brytanii jako uchodźca, nie widzi nic złego w tym, że zgwałcił 17-letnią Brytyjkę. Sąd nie był jednak dla niego łaskawy i skazał go na 16 lat więzienia.

„Wolny duch, otwarty umysł, uprzejma, grzeczna, empatyczna, piękna w środku i na zewnątrz” – tak 17-latkę postrzegała jej mama zanim doszło do gwałtu. 21-letni Ishaq Al-Noor, który trzy lata wcześniej przybył do Wielkiej Brytanii podając się za uchodźcę, zaatakował dziewczynę w czerwcu zeszłego roku. Sudańczyk dokonał gwałtu z pełną premedytacją – najpierw zaczął się na swoją ofiarę, a potem zaciągnął ją na cmentarz przy Spring Bank w Hull.

Ishaq Al-Noor zdołał uciec z miejsca przestępstwa, ale wpadł kilka miesięcy później po próbie dokonania drugiego gwałtu na tym samym cmentarzu. Szczęśliwie kolejna kobieta – młoda mama, na którą zasadził się Sudańczyk, zdołała mu się wyrwać i opowiedziała wszystko policji.

Na wstępnym przesłuchaniu na sali sądowej Ishaq Al-Noor przyznał się do winy i nie wykazał skruchy. Wręcz przeciwnie, mężczyzna okazał nawet zdziwienie, że został w ogóle postawiony przed sądem za dokonanie gwałtu. „Winny. Tak, zrobiłem to, czemu nie?” – powiedział Sudańczyk zapytany o to, czy dopuścił się zarzucanego mu czynu. Uchodźca przyznał się także do próby gwałtu na drugiej kobiecie.

Sędziowie Hull Crown Court nie byli jednak dla Sudańczyka łaskawi i skazali go na 16 lat pozbawienia wolności. Po odbyciu kary mężczyzna zostanie bezzwłocznie deportowany. „One powinny być z siebie bardzo dumne. My w sądzie wiemy, że to prawdziwa katorga musieć przejść cały proces o gwałt i

zoznawać przed grupą obcych ludzi” – powiedział sędzia uzasadniając wyrok. „Ale bez kobiet, które mają odwagę to zrobić, nie mielibyśmy możliwości osądzać takich ludzi jak ty. Obie ofiary, które wniosły skargę, mogą mieć przynajmniej taką satysfakcję, że uchroniły przed tobą inne kobiety” – dodał.

Źródło: PolishExpress.co.uk